

Fragment relacji świadka historii



JAN KOZAKOWSKI

ur. 1937, Pietraszuńce



Zakres terytorialny i czasowy	kolchoz „Bolszewik”, rejon kirowski, obwód południowokazachstański, 1953
--------------------------------------	--

Sposób na bolące zęby

Na zesłaniu nie było dentystów. A na całym świecie ludzie chorują na zęby. Wiadomo przecież, że to wyżywienie było takie, a nie inne. Ludzie się dowiedzieli, że my mamy szczoteczki do zębów. Przyszedł do nas Czeczen i mówi: *Dam wam wszystko, co mam, tylko pożyczcie mi szczoteczkę do zębów.* Pożyczyć i on odda! Użyje jej i odda! Tak było, niestety. Mnie też dopadła choroba zębów. Próchnica wszędzie sięga, także w Kazachstanie. Można nie spać jedną dobę, drugą, a do pracy trzeba iść. Tam byli Niemcy też jako skazańcy od 1936 roku. Z jednym z tych Niemców pracowaliśmy na traktorze, w którym był iskrownik. To jest urządzenie, które zapala paliwo w silniku samochodowym, w traktorze też. Korbą się kręciło, żeby zapalił. Konstantyn zdjął kabel ze świecy i powiedział: *Przyłóż do zęba, który boli.* Sam zakręcił korbą. Iskra zamiast na świecę poleciała na mój ząb. Zdawało mi się, że wyskakiwała okiem. W jednej sekundzie nerw zęba został spalony i ząb nie bolał. Tak leczyłem wszystkie zęby. To się rozeszło później i wszyscy Polacy też tak leczyli zęby.

Data utworzenia	13 lipca 2024
Rozmawiał/a	Julia Szeremeta
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami